

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 lutego 2015 r.

**Sąd Okręgowy w Koszalinie VI Wydział Gospodarczy**

w składzie następującym:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSO Marek Ciszewski (spr.)</b>
Sędziowie:	
Protokolant:	

po rozpoznaniu w dniu 17 lutego 2015 r. w Koszalinie

w postępowaniu uproszczonym , na posiedzeniu niejawnym

z powództwa:	<b>Skarbu Państwa - Nadleśnictwo C.</b>
przeciwko :	<b>(...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w B.</b>

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez **pozwaną**

**od wyroku Sądu Rejonowego w Koszalinie**

**z dnia 30 października 2014 r.** w sprawie V GC 595/14 upr

1. **zmienia zaskarżony wyrok w obu punktach ten sposób, że:**

a) **w punkcie I. /pierwszym/ powództwo oddala;**

b) **w punkcie II. /drugim/ zasądza od powoda - Skarbu Państwa – Nadleśnictwa C. - na rzecz pozwanej - (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B. - kwotę 77 zł (siedemdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu ;**

2. **zasądza od powoda - Skarbu Państwa – Nadleśnictwa C. - na rzecz pozwanej - (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B. - kwotę 90 zł (dziewięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym .**

# UZASADNIENIE

Powód Skarb Państwa - Nadleśniczy Nadleśnictwa B. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) spółki z o.o. w B., nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym, kwoty 167,06zł, stanowiącej równowartość kwoty 40 EUR, z tytułu rekompensaty kosztów odzyskiwania należności, przewidzianej w art. 10 ust. 1 ustawy z 8 marca 2013r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym wydanym w dniu 16.06.2014r. w sprawie VGNC - upr. 1732/14, Sąd Rejonowy w Koszalinie uwzględnił roszczenie powoda i orzekł o kosztach procesu.

Pozwany zaskarżył nakaz zapłaty sprzeciwem, domagając się oddalenia powództwa w całości. Przyznał, że kupił od powoda towar. Wskazał, że 30-dniowy termin zapłaty upływał w sobotę, 16 listopada 2013r. Środki finansowe wpłynęły na rachunek bankowy powoda w poniedziałek, 18 listopada 2013r., który był pierwszym dniem pracy banku po dniach wolnych. Zdaniem pozwanego, kwota 40 EUR przysługująca wierzycielowi stanowi rekompensatę za poniesione koszty odzyskiwania należności. W swym założeniu powinna pokrywać wydatki ponoszone przez powoda przy czynnościach odzyskania należności. Tymczasem powód nie poniósł żadnych kosztów z tego tytułu, gdyż jeden dzień opóźnienia przypadał na dzień wolny od pracy. W ocenie pozwanego, powód co najwyżej nabył uprawnienie do odsetek ustawowych za jeden dzień. Pozwany zarzucił ponadto niewłaściwą reprezentację Skarbu Państwa.

Okoliczności faktyczne sprawy nie były sporne. Sąd Rejonowy ustalił, że Pozwany (...) spółka z o.o. w B. kupił drewno od powoda Skarbu Państwa Nadleśnictwa C.. Umowa została zawarta przez Skarb Państwa-Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe, w imieniu i na rzecz nadleśniczych Lasów Państwowych, przez upoważnionego przez nich Dyrektora Generalnego Lasów Państwowych- Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe

Powód, Skarb Państwa Nadleśnictwo C. wystawił pozwanemu z tytułu sprzedaży fakturę VAT nr (...), z dnia 17.10.2013r., na kwotę 33.413zł. Termin zapłaty określono na 30 dni od daty wystawienia faktury, a jako sposób zapłaty wskazano przelew.

Terminem zapłaty przypadał na sobotę, dzień 17 listopada 2013r. Pozwany wydał dyspozycję wykonania przelewu w dniu 16 listopada 2013r., w piątek i w tym dniu został obciążony rachunek pozwanego. Rachunek powoda został natomiast uznany tą należnością w dniu 18 listopada 2013r., w poniedziałek.

Na podstawie takich ustaleń Sąd Rejonowy przyjął, że pozwany wykonał zobowiązanie po upływie terminu zapłaty, co nie było sporne. Powód wystawił pozwanemu notę odsetkowa za opóźnienie za dwa dni, na kwotę 23,80 zł. Wystawił również notę księgową na kwotę 167,06zł, tytułem rekompensaty za koszty odzyskiwania należności na podstawie ustawy z 8 marca 2013r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, przyjmując średni kurs euro na 31.10.2013r. w kwocie 4,1766 zł. Termin zapłaty został określony na 14 dni, czyli na dzień 7 marca 2013r.

W ocenie Sądu I instancji rozstrzygnięcia wymagała kwestia, czy powyższe okoliczności mogą stanowić podstawę do domagania się przez powoda rekompensaty przewidzianej treścią Ustawy z 8 marca 2013r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (Dz.U. z dnia 28 marca 2013r., poz.403). Zgodnie z treścią art. 10 ust.1

wyżej wymienionej ustawy, wierzycielowi, od dnia nabycia uprawnienia do odsetek, o którym mowa w art. 7 ust. 1 lub art. 8 ust. 1, bez wezwania, przysługuje od dłużnika z tytułu rekompensaty za koszty odzyskiwania należności równowartość kwoty 40 euro, przeliczonych na złote, według średniego kursu euro ogłoszonego przez Narodowy Bank Polski ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc, w którym świadczenie pieniężne stało się wymagalne.

Przepis art.7 ust.1 stanowi, że w transakcjach handlowych, z wyłączeniem transakcji, w których dłużnikiem jest podmiot publiczny, wierzycielowi, bez wezwania, przysługują odsetki w wysokości odsetek za zwłokę określanej na podstawie art. 56 § 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Ordynacja podatkowa (Dz. U. z 2012 r. poz. 749, z późn. zm.), chyba że strony uzgodniły wyższe odsetki, za okres od dnia wymagalności świadczenia pieniężnego do dnia zapłaty, jeżeli

są spełnione łącznie następujące warunki: wierzyciel spełnił swoje świadczenie i nie otrzymał zapłaty w terminie określonym w umowie albo wezwaniu, o którym mowa w art. 6 ust. 2 i 3.

Odnosząc powyższe do okoliczności niniejszej sprawy, według Sądu Rejonowego, zastosowanie znajduje art. 7 ustawy, ponieważ dłużnikiem nie jest podmiot publiczny. Obie przesłanki wskazane w treści przepisu zostały spełnione: wierzyciel spełnił świadczenie i nie otrzymał zapłaty w terminie określonym w umowie. Wobec powyższego, należy uznać, że, na mocy tego przepisu, powodowi przysługują odsetki za zwłokę przewidziane w ordynacji podatkowej. Tym samym zostały jednocześnie spełnione przesłanki określone w art. 10 ust.1, na mocy których powodowi przysługuje od pozwanego rekompensata za koszty odzyskiwania należności w postaci równowartości kwoty 40 euro przeliczonych na złote według zasad tam określonych.

Zdaniem Sądu Rejonowego, pozwany niezasadnie zarzucał, że powód nie poniósł żadnych kosztów odzyskania należności, a suma ta w swym założeniu powinna pokrywać wydatki ponoszone przez powoda przy próbach odzyskania należności.

Dokonanie właściwej interpretacji art. 10 ustawy z 8 marca 2013r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, zdaniem Sądu, wymaga odniesienia wprost do treści dyrektywy, której implementację stanowią przepisy tej ustawy.

Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/7/UE z dnia 16 lutego 2011 r. w sprawie zwalczania opóźnień w płatnościach w transakcjach handlowych (Dz. U. UE L z dnia 23 lutego 2011 r.) zawiera art.6 ust.1 o treści : " Państwa członkowskie zapewniają, aby wierzyciel był uprawniony do uzyskania od dłużnika co najmniej stałej kwoty 40 EUR w przypadku, gdy odsetki za opóźnienia w płatnościach stają się wymagalne w ramach transakcji handlowych zgodnie z art. 3 lub 4."

W ocenie Sądu, zapis ten należy interpretować wprost: przesłanką do uzyskania prawa do rekompensaty jest jedynie wymagalność odsetek za opóźnienia w płatnościach. Przepis ten nie przewiduje bowiem przesłanki poniesienia przez wierzyciela kosztów odzyskiwania należności. Według Sądu jest to interpretacja zgodna z celem ustanowienia tych przepisów, jakim jest zwalczanie opóźnień w płatnościach w transakcjach handlowych. Mechanizm jest tutaj taki, że opóźnienie automatycznie rodzi uprawnienie do rekompensaty. Nie wynika natomiast z treści przepisów aby wierzyciel miał wykazywać poniesienie kosztów, tym bardziej, że mogłoby to rodzić wątpliwości, co można uznać za takie koszty.

W ocenie Sądu intencją ustawodawcy unijnego było zapewnienie wierzycielowi uprawnienia do rekompensaty w wysokości 40 EUR w momencie gdy powstaje prawo do uzyskania od dłużnika odsetek i uprawnienie to nie jest uzależnione od poniesienia przez wierzyciela konkretnie wskazanych czy wykazanych kosztów odzyskania należności.

Wobec powyższego uznać należy, że powód zasadnie domagał się od pozwanego kwoty 167,06zł, stanowiącej równowartość kwoty 40 EUR przeliczonych na złote według średniego kursu euro ogłoszonego przez Narodowy Bank Polski ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc, w którym świadczenie pieniężne stało się wymagalne.

Co do zarzutu niewłaściwej reprezentacji powoda Skarbu Państwa, Sąd Rejonowy uznał go za chybiony. Państwowe Gospodarstwo Leśne "Lasy Państwowe" to państwowa jednostka organizacyjna nieposiadająca osobowości prawnej, niebędąca przedsiębiorstwem w rozumieniu prawa. Jednostki Lasów Państwowych, takie jak nadleśnictwa czy Dyrekcje Regionalne LP nie posiadają osobowości prawnej i nie są przedsiębiorstwami w rozumieniu prawa, posiadają natomiast zdolność prawną, Nadleśniczy reprezentuje Skarb Państwa, jako reprezentant nadleśnictwa.

Mając na uwadze powyższe ustalenia i wnioski, Sąd Rejonowy w Koszalinie, wyrokiem z dnia 30 października 2014r. w sprawie VGC 595/14 upr.:

- zasądził od pozwanego (...) spółki z o.o. w B. na rzecz powoda Skarbu Państwa-Nadleśniczy Nadleśnictwa C. kwotę 167,06 zł (sto sześćdziesiąt siedem złotych sześć groszy) wraz z odsetkami ustawowymi od 8 marca 2014r. do dnia zapłaty;
- zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 30 zł (trzydzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów sądowych i 77 zł (siedemdziesiąt siedem złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Apelację od całości tego wyroku wniosł pozwany - (...) Sp. z o.o. w B. zarzucając:

- naruszenie art. 10 ust. 1 ustawy z 8 marca 2013 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, (Dz. U. z 2013 r. poz. 403) w dalszej części zwaną „ustawą” ,przez jego błędną wykładnię i w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie, poprzez zasądzenie kwoty 167,06 zł stanowiącej równowartość kwoty 40 euro przysługującej tytułem rekompensaty za poniesione koszty odzyskania należności na podstawie art. 10 ustawy.
- naruszenie przepisu prawa materialnego, a mianowicie § 5 Kodeksu Cywilnego poprzez jego niezastosowanie i zaniechanie uznania, że podnoszone przez Powoda roszczenie stanowi w istocie nadużycie prawa.

W uzasadnieniu pozwany podkreślił, że nie kwestionuje terminu otrzymania przez powoda świadczenia pieniężnego jednak wskazywał, iż terminu płatności przypadł na dzień 16.11.2013r., sobotę, w którym wpłaty nie są przekazywane przez Bank. Wystąpiło zatem jednodniowe opóźnienie, co upoważniało do przyjęcia, iż powód nie podjął żadnych czynności windykacyjnych i nie poniósł z tego tytułu żadnych kosztów, które mogłyby być zrekompensowane przez pozwanego, tym bardziej, że w niedzielę rozumianą zgodnie z ustawą z dnia 18 stycznia 1951 r. o dniach wolnych od pracy jako dzień ustawowo wolny od pracy, Powód i tak nie miał możliwości ich podjęcia.

Środki finansowe wpłynęły na rachunek bankowy powoda w poniedziałek 18 listopada 2013 r. Pomimo to, powód wystawił pozwanemu notę odsetkową za opóźnienie za dwa dni na kwotę 23,80 oraz notę księgową na kwotę 167,06 tytułem rekompensaty za koszty odzyskania należności na podstawie ustawy.

Według apelującego, Sąd Rejonowy dokonał błędnej wykładni przepisu, na podstawie którego zasądził przedmiotową kwotę na rzecz powoda. 2 analizy art. 10

ustawy jednoznacznie wynika, iż dla przyjęcia przez Sąd za zasadną podstawy zasądzenia omawianej rekompensaty konieczne jest, by wierzyciel faktycznie miał możliwość podjęcia działań w celu odzyskania swych należności. Kwota ta stanowi bowiem rekompensatę za koszty odzyskania należności. W niniejszej sprawie Wierzyciel natomiast nie poniósł i, w tym konkretnym przypadku, nie miał obiektywnej możliwości poniesienia żadnych kosztów odzyskiwania należności, gdyż pieniądze wpłynęły na jego konto , bez jakiegokolwiek aktywności z jego strony. Podkreślono również, że wierzyciel nie zaoferował sądowi, żadnych dowodów na okoliczność podjęcia jakichkolwiek czynności windykacyjnych, a powód nawet nie twierdził, by takie czynności podjął.

Apelujący wskazał, że zgodnie z art. 6 ust.1 Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/7/UE z dnia 16 lutego 2011 r. (Dz. U. UE L z dnia 23 lutego 2011), państwa członkowskie zapewniają, aby stała kwota, o której mowa w ust. 1, była płacona bez konieczności przypomnienia jako rekompensata za koszty odzyskiwania należności poniesione przez wierzyciela, a zatem fakt podjęcia czynności w celu odzyskania należności i poniesienia jakichkolwiek kosztów w związku z odzyskiwaniem należności jest tu konieczną przesłanką . Nie ma natomiast podstaw do naliczania rekompensaty w sytuacji, gdy Wierzyciel nie mógł podjąć czynności windykacyjnych, gdyż takie działanie stanowiłoby ekwiwalent kary umownej, co różni się z zawartą w wyżej wymienionej Dyrektywie dyspozycją uczciwej kompensaty dla Wierzyciela.

Powyższe okoliczności Sąd Rejonowy utożsamiał z podstawami do żądania odsetek za czas opóźnienia, gdzie rzeczywiście jedyną przesłanką ich uzyskania jest samo opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego. Natomiast przesłanką prawa do żądania rekompensaty wskazanej w art. 10 ustawy są poniesione przez wierzyciela koszty odzyskania należności. Przyjęty przez Sąd Rejonowy mechanizm, zgodnie z którym opóźnienie automatycznie rodzi

uprawnienie do rekompensaty, zdaniem pozwanego, nie ma uzasadnienia w dyspozycji art. 10 ustawy i stanowi błędną jego wykładnię.

Według strony apelującej, Sąd Rejonowy dopuścił się obrazy prawa materialnego poprzez nieuwzględnienie treści art. 5 k.c. i nieuznanie, że podnoszone przez powoda roszczenie stanowi w istocie nadużycie prawa. Istnienie stanu nadużycia prawa (sprzeczność zachowania uprawnionego z zasadami współżycia społecznego lub społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa) Sąd obowiązany jest uwzględniać z urzędu, bez względu na to, czy druga strona podnosi taki zarzut.

W realiach niniejszej sprawy, wytoczenie powództwa stanowi nadużycie prawa w rozumieniu art. 5 kc i nie powinno podlegać ochronie. Dodatkowo pozwany podkreślił, że strony od wielu lat współpracują ze sobą. Pozwany zabezpieczył wiarygodność powoda poprzez gwarancję bankową, co nie było kwestionowane. Ustalenie terminu płatności na sobotę, kiedy bank nie pracuje, w równym stopniu obciąża obydwie strony umowy i powinno skutkować możliwością naliczenia przez powoda wyłącznie odsetek, co stanowi wystarczającą sankcję. Nie ma natomiast podstaw do naliczenia rekompensaty w sytuacji, gdy wierzyciel nie mógł podjąć czynności windykacyjnych, gdyż działanie takie stanowiłoby odpowiednik kary, a nie taki był sens omawianej instytucji.

Z powyższych względów pozwany wnosil o:

- zmianę zaskarżonego orzeczenia i oddalenie powództwa;
- zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację powód, podnosząc argumentację zbieżną z powoływaną w toku postępowania przed sądem pierwszej instancji, wnosil o jej oddalenie i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

***Apelację należało uznać za nieuzasadnioną.***

Po dokonaniu własnej oceny zebranego w sprawie materiału Sąd Okręgowy uznał, że zasługują na aprobatę ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji i przyjął je za podstawę własnego rozstrzygnięcia. Ustalenia istotne dla rozstrzygnięcia sporu, nie zostały przez stronę skarżącą skutecznie zakwestionowane i w postępowaniu apelacyjnym nie zaistniały przesłanki uzasadniające ich zmianę lub uzupełnienie w szczególności z tego powodu, że ustalenia faktyczne nie były między stronami rozbieżne, a kwestią sporną pozostawała prawna ocena zgodnie ustalonego stanu faktycznego.

Wyłącznym zagadnieniem wymagającym oceny była interpretacja charakteru, wynikającego z art. 10 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych uprawnienia do rekompensaty za koszty odzyskiwania należności w postaci równowartości kwoty 40 euro. Stosownie do wymienionego przepisu, Wierzycielowi, od dnia nabycia uprawnienia do odsetek, o którym mowa w art. 7 ust. 1 lub art. 8 ust. 1, bez wezwania, przysługuje od dłużnika z tytułu rekompensaty za koszty odzyskiwania należności równowartość kwoty 40 euro przeliczonych na złote według średniego kursu euro ogłoszonego przez Narodowy Bank Polski ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc, w którym świadczenie pieniężne stało się wymagalne. W przypadku gdy koszty odzyskiwania należności poniesione z tytułu opóźnień w zapłacie w transakcji handlowej przekroczą kwotę, o której mowa w ust. 1, wierzycielowi przysługuje zwrot tych kosztów, w tym kosztów postępowania sądowego, pomniejszonych o tę kwotę. Zgodnie z art. 10 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych od dnia nabycia przez wierzyciela uprawnienia do naliczania odsetek z tytułu opóźnienia w zapłacie należności wynikającej z umowy przysługiwać mu będzie, bez konieczności wezwania, kwota tzw. stałej rekompensaty za koszty odzyskiwania należności w wysokości wyrażonej w złotych równowartości kwoty 40 euro według średniego kursu ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski ostatniego dnia miesiąca poprzedzającego miesiąc, w którym świadczenie pieniężne stało się wymagalne. W

przypadku gdy koszty odzyskania należności, czyli wydatki, które poniósł wierzyciel, dochodząc należnej mu kwoty, przekroczą kwotę stałej rekompensaty, wierzyciel będzie miał możliwość uzyskania zwrotu wszelkich wydatków, jakie poniósł w związku z próbą odzyskania należności, w tym kosztów postępowania sądowego. Istota problemu sprowadza się do odpowiedzi na pytanie, czy wskazana rekompensata stanowi zwrot kosztów odzyskiwania należności, czy też jest ryczałtem, przysługującym niezależnie nawet od możliwości, czy zasadności poniesienia kosztów.

Sąd Rejonowy dzieląc stanowisko powoda opowiedział się kategorycznie za tym drugim rozwiązaniem uznając, że przemawiają za nim, prócz wniosków wynikających z uzasadnienia wprowadzenia Dyrektywy z dnia 16 lutego 2011 r., również względy praktyczne, wynikające z trudności jakie łączyłyby się w przypadku konieczności ustalania, jakie to koszty mogą być zaliczone do kwalifikowanych przez ustawę.

W ocenie Sądu Okręgowego, nie jest to jednak stanowisko słuszne. Literalne brzmienie art. 10 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych nie pozostawia wątpliwości, że równowartości kwoty 40 euro stanowi rekompensatę kosztów odzyskiwania należności. W przypadku poniesienia wyższych kosztów, wierzycielowi przysługuje zwrot tych kosztów, w tym kosztów postępowania sądowego, pomniejszonych o tę kwotę (art. 10 ust. 2). Gdyby, jak przyjmuje to powód, miała to być dodatkowa kwota kary ustawowej, związana z samym faktem opóźnienia, to byłoby wyrazem braku konsekwencji zaliczanie jej na poczet poniesionych kosztów odzyskiwania należności. Należy również wskazać na wnioski płynące z systematyki ustawy. Uprawnienia wierzyciela związane samym faktem opóźnienia zostały określone w art. 5-8 ustawy, natomiast art. 10 w całości dotyczy określenia zasad ponoszenia kosztów odzyskiwania należności.

Zarówno treść preambuły, jak też samej Dyrektywy z dnia 16 lutego 2011 r. Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie zwalczania opóźnień w płatnościach w transakcjach handlowych, nie tylko nie wyklucza takiej interpretacji, ale wręcz ją potwierdza. W szczególności w preambule wskazano, że „...Konieczna jest uczciwa rekompensata za ponoszone przez wierzycieli koszty odzyskiwania należności w związku z opóźnieniami w płatnościach, aby zniechęcić do opóźnień w płatnościach. Koszty odzyskiwania należności powinny obejmować również odzyskiwanie kosztów administracyjnych oraz rekompensatę za koszty wewnętrzne poniesione z powodu opóźnień w płatnościach, w odniesieniu do których niniejsza dyrektywa powinna przewidzieć stałą minimalną kwotę, którą można połączyć z odsetkami za opóźnienia w płatnościach. Rekompensata w postaci stałej kwoty powinna mieć na celu ograniczenie kosztów administracyjnych i wewnętrznych związanych z odzyskiwaniem należności. Rekompensata za koszty odzyskiwania należności powinna zostać ustalona bez naruszania przepisów prawa krajowego, zgodnie z którymi sąd krajowy może przyznać wierzycielowi rekompensatę za każdą dodatkową szkodę powstałą w związku z opóźnieniem w płatnościach dłużnika...”. Natomiast artykuł 6 ust. 2 stanowi: „Państwa członkowskie zapewniają, aby stała kwota, o której mowa w ust. 1, była płacona bez konieczności przypomnienia jako rekompensata za koszty odzyskiwania należności poniesione przez wierzyciela.”

Powyższe rozważania prowadzą do jednoznacznego wniosku, że równowartości kwoty 40 euro stanowi rekompensatę kosztów odzyskiwania należności, do której prawo wierzyciel nabywa z chwilą powstania opóźnienia dłużnika z transakcji handlowych. Ułatwienie dla wierzyciela polega na tym, że nie jest on zobowiązany wykazywać podjęcia czynności zmierzających do odzyskania należności i poniesienia ich kosztów. W praktyce będzie to oznaczało konieczność uwzględnienia roszczeń o tę rekompensatę z wyjątkiem jednak tych przypadków, kiedy dłużnik wykaże, że w konkretnym przypadku, nie było możliwości podjęcia czynności zmierzających do windykacji i jakiegokolwiek koszty nie powstały.

Zdaniem Sądu Okręgowego, w przedmiotowej sprawie takie okoliczności zostały wykazane. Faktycznie, skoro opóźnienie wyniosło jeden dzień, a w pierwszy dzień powszedni po upływie terminu zapłaty, świadczenie pieniężne, stanowiące przedmiot zobowiązania było już na rachunku powoda, brak było jakiegokolwiek podstaw do podejmowania przez powoda jakichkolwiek czynności windykacyjnych. Trzeba przy tym zauważyć, że powód nawet nie przytacza twierdzeń na okoliczność podjęcia takich czynności, które miałyby zmierzać do odzyskania należności.

W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał, że wierzyciel nie nabył prawa do rekompensaty za koszty odzyskiwania należności stanowiących równowartość kwoty 40 euro, co powodowało konieczność zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa. Takie stanowisko czyniło bezprzedmiotowym rozpoznawanie drugiego

zarzutu apelacji, wskazującego na naruszenie art. 5 K.c, który mógłby znaleźć zastosowanie jedynie w przypadku stwierdzenia formalnego nabycia uprawnienia do rekompensaty.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo. O kosztach procesu za postępowanie przed sądem pierwszej instancji, jak i za postępowanie apelacyjne orzeczono na podstawie art. 98 § 1 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Na zasądzone koszty złożyły się:

- w pierwszej instancji: wynagrodzenie pełnomocnika - 60 zł i opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł;
- w postępowaniu apelacyjnym: wynagrodzenie pełnomocnika - 60 zł i opłata od apelacji 30 zł.